

PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe

Dziś:	Benona i Justyny.
Poniedz.	Teodoryka Kapłan
Wtorek:	Nawiedz. N. M. P.
Sroda:	Gerwazego i Prot.

Wschód słońca o godzinie	3 minut 40.
Zachód	8 " 20.
Długość dnia godzin...	16 " 40.
Przybyło	9 " 2.

Wschód księżycy o godzinie	11 minut 9 w.
Zachód	6 " 43 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali	2.
Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła	15° R.

OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierw z raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz na 2 kop. każdy raz.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmanna i Frenclera ulica Senatorska.

Czwartek:	Boże ciało.
Piątek:	Aloizjo Gonzagi.
Sobota:	Paulina Biskupa
Niedziela:	Agrypiny P.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114

Wiadomości dworskie.

W czwartek, d. 1-go b. m., przybyła do Peterhofska J. C. W. W. Ks. Marja Aleksandrowna Edynburska. Na stacji J. C. W. przyjęli Najjaśniejsi Państwo, Królestwo greccy, Następca tronu i inni członkowie Domu Najwyższego. Tegoż samego dnia odbył się u Najjaśniejszych Państwa obiad familijny. W świątce J. C. W. Ks. Edynburskiej znajduje się p. Fitz-Williams z małżonką i marszałek dworu A. N. Ozierow. J. C. W. Księżna Edynburska zajmuje apartamenty w Aleksandrji.

KALENDARZ

**Imiona słowiańskie:** Dziś Budzimira, jutro Drogomysta.  
**Zgromadzenia:** Doroczny synod członków parafji ewangelicko-reformowanej w Królestwie Polskiem. (Sala posiedzeń kolegium kościelnego na Lesznie—12 w południu.)— Sesja członków bractwa św. Rocha. (Zakrytyja kościoła św. Krzyża na Krak.-Przedm.—po niesporach.)— Sesja członków bractwa św. Trójcy. (Zakrytyja kościoła św. Trójcy na Solcu—po niesporach.)  
**Wystawy:** Wystawa pracy kobiet. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-jej rano do wieczora.)— Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowsk. Przedm. № 15—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)— Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Swiat 56—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)  
**Wycieczki:** Wycieczki wodne Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle przy wale praskim—5 po południu.)—Piąte wycieczki konne. (Pole mokotowskie—5 po południu.)  
**Zabawy:** Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)— Na dochód warszawskiego domu schronienia dla paralityków i nieuleczalnych „Przytulisko” zabawa kwiatowa z loteryją fanrową. (Ogród „Frascati” przy ulicy Wiejskiej—8½ wieczorem.)  
**Teatry:** Letni: dziś „Nikareta” i „Niespodzianki rozwodowe”, jutro „Dzienniczek Justysi” i „Niespodzianki rozwodowe”; — Nowy: dziś „Noc przedślubna”, jutro „Księżniczka Trebizundy”; — Na wyspie w Łazienkach: dziś „Lisetta czyli córka źle strzeżona”. (8 wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)  
**Lombard miejski:** Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 53 kop 79½. (Pożyczki wydawane nie będą. Wykup i prolongata skuteczna się od 9-jej rano do 1-jej po południu i od 4-jej do 5-jej po połud.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.  
 — W dniu jutrzejszym, o godz. 5-jej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

Walne obrady.

Prawdopodobnie, szanowny czytelniku, nie zastanawiałeś się nigdy nad kwestją: jaka jest różnica między koniem wyścigowym a dziennikarzem. Owóż mam nieprzepartą ochotę różnicę tę określić ci paru słowami: z chwila, gdy koń wyścigowy dochodzi mety, historia jest okropna; z dziennikarzem rzecz się ma inaczej. Winien on po wyścigu raz jeszcze przejść zwolna — już bez emocji wyteżonego popiechu — całą metę i skontrolować, ażali nie opuścił czegoś, co w ogólnym obrazie danego konkursu stanowićby mogło ewentualnie rzecz godną uwagi. Czynnym tedy przeglądem wczorajszego zebrania akcjonariuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej w stosunku do naszego sprawozdania, sporządzonego sposobem błyskawicznym i spostrzegamy, że najprzód należy nam podać treść przemówienia p. Lysena, którego (ze względów czysto technicznych) nie zdążono już wczoraj zamieścić.

Owóż przewodca akcjonariuszów belgijskich na uzasadnienie swego stanowiska powiedział: że 13 rubli dywidendy pochodzą od rady poprzedniej, która pewnie dobrze wystudjowała kwestję, robiła bilanse, sprawdzała artykuły. Nie zdecydowano tylko samej kwestji dywidendy. Nie żądaliśmy 13 rs., tylkośmy je zaakceptowali. Mamy przed sobą turniej krasomówczy. Nie jestem mówcą, ale mówię szczerze, co myślę. Powiedziano nam, że jesteśmy bandą spekulantów! Cośmy zrobili? Włożyliśmy pieniądze w przedsiębiorstwo i napróżno nas straszycie rżadem. Włożyliśmy miliony w przedsiębiorstwa kraju — i czekamy. Nasza dobra wola jest oczywista. Żądaliśmy 125,000 rs. dla biednych. Daliśmy je w tej chwili. Daliśmy dla kasy zaliczenie 35,000 rubli! Robimy to chętnie, chociaż mamy biednych u nas. Jeżeli spekulantami są ci, co kładą pieniądze w przedsiębiorstwo, to jesteśmy nimi. W innym sensie—nie! Straszą rżadem. Rząd nie odkupi własności, bo do niego należy, tylko idzie o zmianę administracji. Co się tyczy taboru ruchomego, to niktby nie oceniał tak, jak to robi p. Bloch. Co się tyczy propozycji zgody—robiliśmy, co mogliem, żeby się godzić. Przyjechałem do was i dla jednej osoby wszystko chciałem zrobić. Nie chciałem tylko dopuścić do zarządu osób, które nie wspólnego z koleją nie mają.

Następuje głosowanie.

Jakkolwiek mowę p. Blocha daliśmy od razu w możliwie dokładnem streszczeniu, ponieważ jednakże stanowiła ona kulminacyjny punkt wczorajszej dyskusji, przytaczamy ją raz jeszcze *in extenso*. Oto słowa mówcy, który nietylko w rozprawach polemicznych, ale i w czynie wystąpił jako główny obrońca interesów kraju i rzeczywistego dobra instytucji.

Głos p. Blocha.

Z tylko co słyszanych objaśnień i dyskusji wynika, co następuje:

Według paragrafu 17 ustawy rada za poprzedniem przez rząd zatwierdzeniem, wybiera prezesa i dwóch wice-prezesów koniecznie z państwowych i stale w Warszawie zamieszkałych, poddanych.

Wiadomo jest, że pp. Leopold Kronenberg i Konstanty Górski, po wyborze na prezesa p. Gołowina, zaproponowanych przez p. Lysena urzędów wice-prezesów rzekli się. Rada wybrała przeto, jako zastępców prezesa Gołowina, pp. Luboradzkiego i zaszczytnie znanego inżyniera Święcickiego.

Tymczasem po dziś dzień zatwierdzenie rządu co do tych wyborów nie zostało nadesłane. Taki stan rzeczy ma tem większą doniosłość, że jednocześnie odesłany protokół względem wyboru prezesa i wice-prezesów do rady drogi bydgoskiej, został zatwierdzony przez ministerjum. Rozbierać przyczyny zwłoki do nas nie należy.

Szeroką władzę w punk. 21-ym ustawy prezesowi reprezentowania rady w przeciagu czasu od jednego posiedzenia do drugiego, z powodu nieotrzymanego jeszcze wyżej wspomnianego zatwierdzenia, pełni dalej prezes poprzedniej rady p. Kronenberg.

Taki niemoralny stan prawidłowemu biegowi interesów Towarzystwa na przeszkodzie stać może. Niezatwierdzenie dokonanych przez radę wyborów przez ministerjum powoduje oryginalne istotnie położenie: Członkowie rady Brugman, Guillot i Lysen, jako cudzoziemcy, nie mogą według ustawy zajmować urzędów prezesa lub wiceprezesów. Pozostaje więc jako możliwy kandydat, jeden członek rady na 3 urzęda p. Majewski.

Z powyższego wynika, że dokonanie nowych odpowiedniejszych wyborów do rady może okazać się niezbędnem.

W razie więc nieotrzymania rychłego zatwierdzenia, o którym rzekło się wyżej, nie pozostanie akcjonariuszom nic innego, jak opierając się na paragrafie 33 i 34 ustawy, zwołać nadzwyczajne ogólne zebranie.

Korzystać więc należy z okazji dzisiejszego zebrania, ażeby zwrócić się do zgromadzonych akcjonariuszów z zapytaniem, czy i którzy z nich, w czasie właściwym zechcą przyłączyć się do wniosku, podać się mającego odpowiednio do paragrafu 33 ustawy?

Zmuszeni do tego kroku tembardziej będziemy, że w razie przeciwnym organ partji akcjonariuszów belgijskich *Cote Libre* nieomieszkalby, jak to uczynił 10 maja, oględność naszą nazwać „Świadectwem obojętności, być może cenionej wśród *high lifeu* finansistów warszawskich, która jednak nie popłaca wśród belgijskich akcjonariuszów towarzystwa.”

Mówca Rady, p. Święcicki, tłumaczy nam, że od-pisanie 208,000 rs. na renowację lokomotyw jest dostatecznem, i że 100,000 rs. wypadaloby odpisać na zużycie szyn, a na renowację wagonów sumę, której określić dziś nie może. W każdym więc razie potrzeba zrobić znacznie więcej potrąceń, aniżeli życzący sobie otrzymać 13 rs. dywidendy proponują. Lecz rdzeń kwestji nie w tem leży.

Z kwestją rozmiaru dywidendy łączy się zasadnicze, wielkiej wagi pytanie. Aż do ukazania się na naszym horyzoncie p. Lysena zarząd kolei wiedeńskiej kierował się tą zasadą, iżby wydawać dywidendy tylko rzeczywiste. Dopiero w r. z. zarząd, pod naciskiem p. Lysena, uchwalił wydanie dywidendy z pokrzywdzeniem dotychczas stosowanych zasad, co do praktykowanych odpisywań. Przeciętą sumą potrąceń na zużycie lokomotyw i wagonów, czyli na fundusz renowacyjny, stanowiła w pięciu latach poprzednich: od r. 1882 do 1886-go r. po rs. 783,230 rocznie, w r. zaś 1887-ym rada, wbrew lepszym przekonaniom, zmuszoną się widziała ograniczyć potrącenie do rs. 223,363. Lecz nadto Rada oświadczyła, że wyznaczenie tak wysokiej dywidendy uważa wyjątkowo za możliwe, jedynie ze względu na znaczne odpisywania z lat poprzedzających.

Obecnie akcjonariusze, zostający pod przewodnictwem tegoż p. Lysena, życzyliby sobie, ażeby uchwalono wypłatę dywidendy w rozmiarze rs. 13 od akcji, odpisawszy mniej jeszcze, niż w r. z. Od czasu ostatniego ogólnego zebrania, na którym mniejszość proponowała wyznaczenie tylko rs. 9 dywidendy, położenie zmieniło się. Dobrze zrozumiany interes Towarzystwa wymaga, ażeby rozmiar dywidendy oznaczono raczej niżej 9 rs., a to z powodów następujących.

Od lat paru kurs akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej podnoszony był systematycznie i sztucznie, akcje stały się źródłem faktycznem, stanem rzeczy nieusprawiedliwionego ażytażu. Środkiem do osiągnięcia podwyżki kursu akcji było przyobiecywanie niepomiernie wysokich dywidend. I tak np. na zgromadzeniu akcjonariuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej, odbytem w Brukselli, przyjęto zobowiązanie wypłacać: „nie rs. 15 rocznie dochodu od akcji, ale rs. 20 albo i więcej.”

Dla objaśnienia przyczyn niskiego kursu akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej, z rozpoczęciem akcji zwykłej, oskarżali radę drogi wiedeńskiej umiarkowani nowoprzybyli zagraniczni akcjonariusze „o zapoznavanie, a może i systematyczne ukrywanie w cieniu świetności interesu”; mniej umiarkowani zapamiętali dowodzili nadużyć. W rezultacie ostatecznym na zgromadzeniu akcjonariuszów w Brukselli dzisiejsi panowie zarządu kolei wiedeńskiej uchwalili, że na wydatkach drogi, przeważnie na personelu, osiągnąć należy rs. 570,000 rocznie o

szczędności, a przez zwiększenie dochodów otrzymać rs. 400,000.

Duch, jaki panował na tem zebraniu, najlepiej określa słowa prezydującego, które, według ogłoszenia organu partji (*Côte Libre*) dosłownie przyta czam:

„A więc panowie, do pracy! We Francji cenią wielce belgijskich robotników. Zespólny nasze usiłowania. Nasze żniwo dojrzało, za to wam ręczę i nie nam nie pozostaje, jak tylko wyciągnąć ku niemu ramiona, aby je zwięźić. Jedźcie więc z nami do Warszawy, a jeśli pierwsza podróż zgromadzi w kasach akcjonariuszów najbardziej opierających się, 25 milionów, to następna wyprawa skonsoliduje a może podwoi tę zwyczaję”.

A jaką doniosłość mają zażądane zmiany, dowodzi jeden fakt—zniżenie na węglu przewożonym li tylko do jednego punktu Łodzi stanowić będzie około 400,000 rubli.

Bylbym hipokrytą, gdybym wyraził wam ubolewanie nad tak znacznymi stratami dla kolei W.-W. Wolę, żeby nasz przemysł i handel korzystał z milionowych ulg, aniżeli żeby akcjonariusze belgijscy pobierali procentowe dywidendy.

Ziściło się więc to, co zapowiedziałem na zebraniu poprzednim. Powtórzę słowa moje: „nie można „nawet na chwilę wątpić, że w wywiązanie się mogą cym sporze interesy kraju znajdują poparcie sfer „właściwych. Walka zgubną okazać się może właśnie dla interesów nabywców akcji i mogą w bardzo krótkim czasie nasunąć się okoliczności takie, że nadzieje na utrzymanie albo podwyżkę kursu „akcji okazałyby się płonnymi”.

I dziś jeszcze nieprzestaję nawoływać do zgody i porozumienia się. Prawa posiadających większość akcji powinny być uznane, ale nie może być żądania, ażeby zarząd całkowicie spoczywał w ich rękach. Rzucane przez dzienniki zaangażowane w chęciach zwyczajki kursu akcji dr. w.-wied. oskarżenia, jakobyśmy umyślnie w celach spekulacyjnych chcieli deprecjować kurs akcji, po części są tylko usprawiedliwione.

Nie spekulacja powoduje mna, lecz konieczność obrony interesów kraju. Zbyt wiele akcji znalazło się w rękach niepożądanych. Odkupywanie ich po dzisiejszych, nieusprawiedliwionych wysokich kursach, jest niepodobniactwem. Pozostawienie na wieczne czasy losów kolei w.-w. w rękach dzisiejszych zagranicznych gospodarzy, przedstawia dla interesów naszych poważne niebezpieczeństwo. Im bardziej dzisiejsza większość będzie wymagająca, tembardziej dążyć będziemy ku przywróceniu naruszonej posiadaniem akcji równowagi.

Wydawanie więc wygórowanych, nie usprawiedliwionych dywidend, dla sztucznego podniesienia kursu akcji, nie leży w interesie stałych krajowych dzisiejszych akcjonariuszów, ani w interesie tych, którzyby nimi zostać chcieli, a do takich siebie zaliczam.

Przechodząc do rozmiaru wypłacić się mającej dywidendy, nie mogę nie zwrócić uwagi zgromadzenia na niebezpieczeństwo wypłaty rs. 13 na akcję. Według § 15 ustawy nadawczej, w razie wypłaty dywidendy wyższej nad 10%, czyli rs. 6 od akcji, rząd ma prawo zniżać taryfy do tego rozmiaru. A zatem przyznawszy rs. 13, prawo rządu zmniejszenia taryf wynosić będzie rs. 7 od akcji, czyli 875,000 rs. w czystym dochodzie.

Zabrać się do wspólnej pracy i zbierania plonów, byłoby bez uszczerbku dla ogółu, proponowaliśmy na przeszłym zgromadzeniu. Dziś prawdopodobnie nie my tylko żalujemy, że nie uwzględniono naszych skromnych ówczesnych wymagań. Zdaje nam się, że nabrano już przekonania, że nie dość jest wyciągnąć ramiona, ażeby zbierać nie swoje zasiewy. Przyszłość pokaże, która to z podiwozy do Warszawy przyniesie przyobiecane 25 milionów. Chyba, że tak wysoko akcjonariusze oceniają zwycięstwo, odniesione na ogólnym zebraniu 24-go maja, składające się, jak wiadomo, z przeprowadzenia swoich członków do Rady.

Wprawdzie w ogólnym zebraniu zadowolenie było niezmiernie. Organ partji *Côte Libre*, w nadzwyczajnym dodatku ogłosił: „Rezultat ogólnego zebrania świetny, nie potrzebujemy odtwarzać obrazu radości naszych przyjaciół, wszystko skończyło się w sposób ośmieszający mniejszość”.

Łączymy powinszowania... Tymczasem akcje dr. war.-wied., od czasu świętego zwycięstwa spadły o rs. 40 na sztuce. Po jeszcze jednym takim tryumfie, na sytuację będziemy zapatrywać się inaczej. Tymczasowe zapowiedziane ograniczenie pracy do zbierania plonów milionowej wartości, za każdą podróż i niepoznaczona radość po przeprowadzeniu większością kilku tysięcy akcji swoich kandydatów do rady, wobec

niebываłego lekceważenia miejscowych żywiolów, okazywały taką siłę, albo... że rzeczywiście przyszłość dla krajowców, nie szukających zysków na podwyższeniu kursu akcji, a dobro handlu i przemysłu krajowego mających na celu, zdawała się groźną.

Przyszło więc w ciągu kilku ubiegłych tygodni wzięść się także do pracy, ale nie zwożenia plonów, tylko bronienia takowych.

Potrzeba była tem nagłęjszą, że wprawdzie wszystkim znany artykuł zastępcy p. Lysena, (p. Luboradzkiego) zapewnił nas, że zmniejszenie wydatków na 580,000 rs. nie nastąpi przez zmniejszenie płac i posad, lecz bądźco bądź i inne gwarancje nie mogły zaszkodzić. Zapowiedziane zmiany w lokacji funduszów rozporządzalnych, dziś nasze krajowe instytucje zasilających, budziły także niepokój.

Przed paru dniami nadeszło polecenie, ażeby wszelkie uchwały Rady i ogólnych zebrań komunikowane były przedwstępnie inspektorowi rządowemu i w razie protestu tegoż nie były wprowadzane w wykonanie przed otrzymaniem decyzji ministerjum.

Zamiast grożącego konsumentom naszym podwyższenia taryf, w celu podniesienia stosownie do uchwały, zapadłej w Brukselli na ogólnym zgromadzeniu akcjonariuszy, dochodu drogi conajmniej o 400,000 rs., rada otrzymała od ministerjum rozkaz wprowadzenia, tyle pożądanego dla handlu i przemysłu, obniżek na przewóz węgla kamiennego, rudy żelaznej, sztucznych nawozów, żuzli, kamienia zwyyczajnego, cegły, kartofli, buraków i t. p.

Zwrócić też muszę uwagę zgromadzenia jeszcze na wczoraj ogłoszony w *Kurj. warsz.* artykuł, pochodzący od dzisiejszych przedstawicieli rady i podpisany „*Altera pars*”.

Cel tego artykułu widoczne podniesienie kursu akcji.

Żeby dojsć do zamierzonego rezultatu, autor artykułu popełnia samowolne omyłki.

I tak w artykule powiedzianem jest:

W razie wykupu należeć się będzie Towarzystwu zwrot rezerwy. . . . . 01,300,000 rs.  
przewyżki wartości taboru po nad normę . . . . . 5,000 rs. za wiorstę. . . . . 10,000,000 rs.  
razem około 11,500,000 rs.

Tymczasem 11½ milj. rs., podzielone na 125,000 akcji, daje tylko 92 rs., nie zaś 224! Zdawałoby się, że te 224 rs. to może tylko prosta omyłka drukarska. Lecz tak nie jest. Dalej wyliczono, że te 224 rs., dodane do wartości skapitalizowanej reszty 255 rs., będą stanowić razem 475 rs.

Dochód przeciętny w razie wykupu, obliczony w artykule na 4½ milj. rs. rocznie, w rzeczywistości stanowi 4,283,710 rs., czyli blisko 1 rs. 70 kop. renty od akcji mniej.

Dalej zapłacone od obligacji procenty artykuł podaje na 1,950,000 rs. Tymczasowe sprawozdanie wykazuje przeszło 2 milj. rs.

Lecz co najciekawsze, autor artykułu twierdzi, że skarb za przysporzenie taboru będzie musiał dopłacić akcjonariuszom po potrąceniu 5,000 rs. na wiorstę za przejęte od rządu przedmioty 10 milj. rs. Tymczasem na przysporzenie taboru, jak widać ze sprawozdania, wydano 11,414,000 rs. A zatem za tabor stary, zużyty, funkcjonujący na drodze, w znacznej części od 30 lat, skarb miałby zapłacić więcej, jak pierwotną wartość...

Ale co dziwniejsza, autor artykułu przemleża zupełnie, że tabor ten został nabyty za wypuszczone obligacje. W obiegu zobowiązań towarzystwa znajduje się 21½ milj. rs. Jak się zbilansują te sumy, autor przemleża.

Z równaż gruntownością robione są zarzuty byłemu zarządowi drogi o niedołość, a mianowicie:

Cudzoziemscy akcjonariusze wykazywali, że administracja kolei w arsz.-wiedeńskiej, liczącej 350 kilometrów długości, kosztuje drożej od administracji Paris-Lyon-Mediterrannée, liczącej 790 kilometrów. Wprawdzie nie wiem, czy to przez pomyłkę drukarską, czy też przez zapómnienie, ale długość sieci *Paris-Lyon-Mediterrannée*, wskazana w artykule na 790 kilometrów, wynosi 7,400 przeszło kilometrów. Każdy obeznany z przedmiotem, łatwo oceni, że porównanie drogi 300-wiorstowej z blisko 25 razy dłuższą, jest śmiesznością.

Dziwną nam wydaje się treść artykułu pod pewnemi względami. I tak naprzykład autor powiada: kilkanaście akcji, wypadkowo zastawionych u jednego z braci p. Lysena, zwróciło uwagę tego ostatniego na drogę arsz.-wiedeńską. Przyjechał więc pan L. do Warszawy i przekonał się, iż kolej warszawsko-wiedeńska jest złotem jałkiem, które zamiast 6 lub 7%, powinna dawać conajmniej 20 do 25%.

Odtąd rozpoczyna się agitacja p. Lysena, dążąca do skupu akcji kolei arsz.-wiedeńskiej.

A gdzie się podział artykuł XV-ty umowy nadaw-

czej, okręślający, że w razie wyższej dywidendy od 10% taryfy na drodze winny być zniżone. Dla p. Lysena, agitującego według jego własnych słów w celu skupu akcji, mógł art. XV-ty nie egzystować, ale rzecz inna dla rady, złożonej z elementów miejscowych. Szrubowanie dywidend do 25% mogło się odbywać albo kosztem niepożądanych oszczędności, albo kosztem producentów i konsumentów naszych. Właśnie te zapowiedzi p. Lysena krajowców oszczędności i szrubowania do 25% dywidendy, wywołały walkę i między innymi skłoniły mnie do tego, że stawałem po stronie byłej rady drogi warszawsko-wiedeńskiej.

Więcej uzupełnień sprawa wczorajsza nie wymaga; potrzeba tylko objaśnić, w jaki sposób powstała większość głosów za dywidendą 9-rublową. Stronictwo krajowe zdziałalo rzeczywiście wiele, jeśli różnicę głosów zdołało zmienić tak znacznie na naszą korzyść, że przewaga zachwiała się niemal. Jednakże belgowie posiadaliby jeszcze 13 głosów większości, gdyby nie... wypadek. Akcjonariusz p. Delamare miał być reprezentowany przez dwóch pełnomocników (po 10 głosów), atoli plenipotencji dla tychże nie wystawił sam, lecz podpisał ją za pana Delamare p. Matineau. Przy sprawdzaniu, tym razem bardzo ściśle, powstała kwestja: jakie prawo ma pan Melineau dawać plenipotencje w imieniu pana Delamare. Pan Matineau, obecny na zebraniu nie zdołał umotywić prawnie tej procedury, a za tem całkiem słusznie owe 20 głosów uznano za nieważne, a po takiej redukcji głosów belgijskich, okazała się większość 7-miu głosów po stronie krajowej.

Panowie Delamare i Matineau stali się tedy mimowolnymi dobrodziejami instytucji, której uchwała wczorajsza, powzięta wbrew woli belgów, niewątpliwie wyjdzie na korzyść.

Zapisać jeszcze trzeba, że większość wykazała poczucie rycerskiego taktu, przyjmując ogłoszenie wyniku bez demonstracyjnego entuzjazmu, z całym spokojem.

Po zamknięciu zwyczajnego zebrania, prezes rady, p. Kronenberg, niezwłocznie zagał posiedzenie nadzwyczajne, mające decydować o sprawie konwersji. Po formalnościach wstępnych, zabrał głos p. Bloch i stawil umotywowany wniosek: aby zgromadzenie upoważniło radę do poczynienia starań u rządu o zatwierdzenie konwersji 5% o obligacji na 4%, z tem zastrzeżeniem, że szczegóły i warunki negocjowania konwersji uchwalą walne zgromadzenie wówczas, gdy zatwierdzenie rządowe nastąpi.

Wniosek ten zyskał ogólną aprobatę; zauważył tylko p. Lysen, że lepiej nie określać z góry stosunku konwersji z 5% na 4%, a wyjednać zezwolenie na konwersję bez oznaczenia nowej stopy, która może być zależną od okoliczności chwilowych.

P. prezes Bloch zaakceptował poprawkę i wniosek w tej postaci został jednomyślnie przyjęty.

Wychodziliśmy z uczuciem zadowolenia, które wywołuje zwycięstwo dobrej sprawy. Tylko p. Lysen wyglądał nieco „skwaszony” razem z swymi towarzyszami.

Pp. Delamare i Matineau niech przyjmą nasze podziękowanie.

Dalej już—wedle polskiego przysłowia—jakoś to będzie.

*La Cote libre* z d. 13-go b. m. pisze, że doniesieni Ajencji Havasa o zniżeniu taryf jest manewrem na zniżkę kursu akcji. Brukselski *Organe de la finance de l'industrie et du Commerce* twierdzi, że wszystkim wiadomo, iż taryfa kolei wiedeńskiej od wielu lat stoi na poziomie niemożliwym do obniżenia i że rząd nie mógłby, ze względu na konkurencję dla sąsiednich linii gwarantowanych, dążyć do dalszej obniżki.

Karci też *Cote libre* Ajencję Havasa, że pozwoliła sobie na zbytek, rozgłaszając telegram, iż inspektor rządowy ma prawo kwestjonować postanowienia rady zarządzającej, co się przez się rozumie.

Z tej notatki widzimy, że organ warszawskich belgów w d. 13-ym b. m. miał jeszcze bardzo „gęste minę”.

Jaka będzie miał jutro?... Zdaje się, że bądźco bądź, panowie Delamare i Matineau wypadną z łask „organu”.

W chwili, gdy sprawozdawca nasz donosił nam telefonem o wyniku głosowania nad wysokością dywidendy, z prawdziwą przyjemnością ponieśliśmy wydatek dobrowolny i o zredukowaniu dywidendy do 9 rs. zawiadomiliśmy telegraficznie dwóch najserdeczniejszych przyjaciół kolei wiedeńskiej: *la Cote libre* i herliński *Boersen Courier*.

## Dzisiejsze gonitwy.

Dzień dzisiejszy, jakkolwiek program nie zapowiada tyłu, co ostatnie wyścigi, współzawodników o każdą nagrodę, nie będzie jednak bez emocji dla miłośników sportu i... totalizatora.

Wyścigi rozpoczyna nagroda sprzedażna rs. 300 bieg 2 wiorsty 133 sażnie. O skromną tę nagrodę i zaszczyt zostania przedmiotem licytacji ubiegać się mają: „Łowczanka” Litawora, „Leszek” I. E. Reszkego i „Gazella” braci Wotowskich.

O nagrodę imienia „Jerzego Fanshave” (Handicap) rs. 800 bieg wynosi wiorst 2. Konkurują o nią tylko „Celesta” p. L. Grabowskiego i „Karper” I. Dobrogosta.

Kulminacyjnym punktem dnia dzisiejszego będzie nagroda Cesarska rs. 4,000, o którą biedz trzeba wiorst 4. Zadanie to podejmują: 1) „Provence” p. L. Grabowskiego; 2) „Klaudja” pp. I. Reszkego i S. Rzewuskiego; 3) „Brzask” p. A. Łazarowa; 4) „Mellbourne” p. Killmana; 5) „Mad. de Parabère” p. G. Zielińskiego i 6) „Mira” p. L. Kronenberga.

Nagrada Pławieńska, bieg 2 wiorsty, wynosi rs. 300. Do startu występują: „Karabela” Litawora, „Aida-Moorhen” p. L. Grabowskiego, „Tirard” braci Wotowskich i „Kompon” p. S. Komierowskiego.

Piątą rozegrwać się będzie nagroda „Sielecka” rs. 100 (Hurdle race). Bieg wiorst 3, płotów 8. Ubiegać się o nią mają: „Sarbacane” p. Kilmanow i „Giedrus” p. L. Grabowskiego.

Program jutrzejszy zamyka nagroda dodatkowa rs. 300, bieg 2 wiorsty 133 sażnie. Zwycięzcy tegoroczni wyłączeni. Mają więc prawo do niej i konkurować będą: „Wiara” I. hr. Ledóchowskiego, „p. Twardowska” pp. I. E. Reszkego, „Dziwona” Litawosa i „Ofelja” p. Wł. Mysyrowicza.

Początek wyścigów, jak zwykle, o godz. 5-ej.

## Dlaczego Fryne jest blondynką?

„Une blonde est deux fois femme”, powiadają Francuzi. Ów naród galantów i subtelnym wielbicielami piękności niewieściej, tak twierdzi.

Nie znaczy to jednak, aby w krocich wypadków nie oddawali pierwszeństwa brunetkom, lub, co najczęściej się zdarza i na co zresztą wszystkie godzą się narody, każda, byle ładna, nie była im miła, ale znaczy, że od wieków sztuka i poezja tam, gdzie słabo wyraz ostatni piękności niewieściej, blondynki stawały nam przed oczyma.

Prawa sztuki stają się z biegiem czasu wyrazem gustu społeczeństw.

Zresztą czy upodobania wielkich artystów wprost nie narzucają się ogółowi?

Juści „Złotowłosa Wenus” nie jest chyba wytworem ludów Grecji *en bloc* wziętych, a jeno któryś z jej Apellesów, któryś z jej Homerów Afrodytę „złotowłosa” ochrzcił i „złotowłosa” przetrwała wieki.

Do jasnych bo kędzierów klasyczna Grecja słabość miała widoczna.

Wszyscy niemal bohaterowie Homera, to bohaterzy blondyni, jeden Hektor w XII-ej pieśni „Iliady” ma włosy czarne.

Na wstępie zaraz wielkiej epepei Atena zachwyca Achillesa blond włosami.

Menelaus jest blondynem, blondynem Agamemnon. Blondynkami wszystkie prawie boginie Olimpu: Atena, Afrodyta, Demeter; blondynkami: Helena, Briseida.

W ślad za Homerem postępuje słodki Wirgiliusz.

Encida lśni się jasnemi kędzierami.

Nawet Dydona, choć fenickiego szczeptu niewiasta, „flaventes abscissa comas”, mówi o niej poeta.

Jasnowłosemi są dalej: Minerwa, Apollo, Merkury.

Dante i Petrarca cześć składają blondynkom: Beatryksie, Matyldzie i Laurze; a nawet podobno Ariosto i Tasso oddawali pierwszeństwo jasnowłosym.

W dziele sztuki malarskiej dość jest rzucić okiem na epokę odrodzenia, a wszędzie typ blondynki zastaniemy.

Cały rój Madonn, sś. Magdalen, Weronik.

A kto jest w stanie wyobrazić sobie Ewę brunetką?

W nowszych czasach od Ofelji szekspirowskiej do Małgorzaty goetowskiej i Zosi mickiewiczowskiej, od Ermengardy Manconi’ego do Renaty Zoli, cały zastęp blondynek.

Tak, tak: „Une blonde est deux fois femme”, to też Siemiradzki poszedł śladem, od wieków w historii sztuki wytkniętym, i przepiękną blondynkę wielkiego Peryklesa falą złotych kędzierów obrzucił.

Postać hetery o czarnych włosach i przepaścistych ciemnych oczach możeby bliższą była typu kurtyzanki, o kobietę jednak przedewszystkiem widocznie szło artyście i na tle błękitów nieba greckiego stanęła Fryne blondynką.

M. Z.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W ciągu pierwszego kwartału r. b. wywieziono za granicę 210,714,551 pudów zboża, t. j. mniej o 2,240,000 aniżeli w roku ubiegłym.

— W kanale lit. A, w pobliżu stacji towarowej, zauważono znaczne uszkodzenia. Dla zbadania ich przyczyny postanowiono rozebrać części sklepienia kanałowego.

— Magistrat przedstawił do zatwierdzenia wyższej władzy kosztorys na budowę kanałów, objętych 3-ią serją robót, a mianowicie na ulicach: Czyściej, Wierzbowej, Trębackiej, Nowosenatorskiej, hr. Kotzebue i Niecałej, z prośbą o upoważnienie, z powodu wyjątkowych okoliczności, do prowadzenia robót sposobem administracyjnym.

— W dniu jutrzejszym o godz. 7½ wieczorem odbędzie się w lokalu zarządu kanalizacji przy ul. Królewskiej nr. 41 posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego pod przewodnictwem jenerała inżynierji Palicyna. Przedmiotem obrad będzie następujący porządek dzienny: 1) budowa kanału w Alei Jerolimskiej pomiędzy Nowym Światem a Wisłą do wprowadzenia wody deszczowej w czasie burzy z kanału głównego C. 2) O ustawieniu trzeciej maszyny parowej na stacji filtrów na Koszykach. 3) Zwolanie osobnej komisji dla skonstatowania, jakiego rodzaju jest grunt pod mającą się przebudować częścią głównego kanału A, około stacji towarowej kolei nadwiślańskiej. 4) Zwolanie komisji celem skonstatowania jakości gruntu na placu Zielonym za pomocą wykopania studzienki próbnej.

— W celu ułatwienia lokatorom zasekwestrowanych domów wnoszenia komornego, p. prezydent miasta jeszcze w r. 1887-ym upoważnił dozorców administracyjnych do pobierania komornego na miejscu i wydawania kwitów na pobrane pieniądze z księgi sznurowej, z warunkiem ażeby wnoszący komorne wypisywali na grzbiecie kwitarjusza ilość wniesionych pieniędzy. Ponieważ zauważono, iż rozporządzenie to nie dość ściśle było wykonywane, p. prezydent we wczorajszym rozkazie miejskim, zalecając ściśle spełnienie powyższego rozporządzenia, polecił nadto: ażeby dozorecy bez warunkowo nie przyjmowali żadnych opłat na rzecz kasy miejskiej bez wydania na to kwitu z książki sznurowej, ażeby na grzbiecie kwitarjusza koniecznie zapisana była kwota, wnoszona przez lokatora i przez tegoż podpisana. Nieumiejący pisać, lub piszący tylko po żydowski, powinni wносить pieniądze w obecności właścicieli lub rzadców domów, którzy w charakterze świadków mają się podpisywać na grzbiecie książki sznurowej.

— Z powodu rozpoczęcia robót około dobudowy drugiego piętra na piętrowej oficynie, mieszczącej kancelarję i służbę cyrkulu zamkowego, p. prezydent miasta wyznaczył na jutro na godzinę 9 rano komisję, z dwóch członków magistratu i architekta miejskiego złożoną, która zajmie się wynalezieniem odpowiedniego lokalu dla pomieszczenia tegoż cyrkulu.

— Na podaną do p. prezydenta prośbę o wybrukowanie ulicy Glinianej, właściciele posesji przy tejże ulicy otrzymali odpowiedź, iż ulica ta nie jest jeszcze uregulowaną i nie ma połączenia z innymi ulicami, a tymczasowo służy tylko do miejscowej komunikacji. Wydatku więc, wynoszącego około pięciu tysięcy rubli na jej wybrukowanie, rada miejska nie może obecnie ponieść.

— Arkady gmachu mieszczącego zarząd okręgu wojskowego, zwanego pałacem Skwarcowa, są obecnie restaurowane.

— P. prezydent pozwolił Towarzystwu wioślarskiemu w czasie regat ustawić ławki i krzesła na bulwarku przy moście od strony Pragi, od mostu do pierwszej łaźienki.

— Towarzystwo dessauskie na mocy § 5-go kontraktu, zawartego z magistratem, ustawiło na ulicy Karpiej 4 latarnie, na brzegu Wisły przy stacji przezożowej 6 latarni, na ulicy w pobliżu młyna Gołuchowskich 3 latarnie gazowe. Wkrótce zwiększone będzie oświetlenie gazowe na Ludnej, Czerniakowskiej i Górnej.

— Na wczorajszym posiedzeniu administracji ogólnej w warszawskim Towarzystwie dobroczynności, z powodu wyznaczonego terminu do sprzedaży przez licytację publiczną dóbr Leszno, na których zabezpieczony jest dla Towarzystwa zapis s. p. Katarzyńskiego w sumie rs. 111,377, wydelegowano do licytacji ze strony Towarzystwa dobroczynności hr. Ronikera. Na skutek prośby dzierżawcy sklepów w gmachu Towarzystwa p. Eichlera pozwolono

zniżyć cenę dzierżawną z 3,300 rs. do 3,000 od 1-go lipca r. b. do 1-go lipca r. p., a następnie ogłosić licytację na dzierżawę.

— Chorągwie cechowe, używane przez zgromadzenia rzemieślnicze podczas procesji Bożego Ciała, wydane będą starszym lub upoważnionym przez nich osobom w przeddzień uroczystości, to jest w dniu 19 b. m.; po ukończeniu procesji, w oktawę uroczystości dnia 27-go b. m. wieczorem chorągwie winny być z powrotem złożone w magistracie.

— W konkursie kroju, urządzonym przez wystawę pracy kobiet, przyjmowały udział między innymi, już wymienionemi, pani Aniela Galecka z córką Pelagją i otrzymały medal brązowy. Nadto nagrodzone zostały pp. Melanja Hornowska za haft kościelny medalem brązowym, i Marja Borkowska za heljominjatury listem pochwalnym.

— Na żądanie prezesa teatrów warszawskich delegowani zostali w charakterze biegłych do przejrzania niektórych rachunków teatralnych starsi zgromadzenia: kapeluszników, p. Ginter, szewców, p. Krauzowicz, jubilerów, p. Eitner.

— Naczelnik okręgu warszawskiego stacji pocztowo-telegraficznej, rz. r. st. Szegryński, powrócił wczoraj z Petersburga.

— Dyrektor zarządzający Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, senator Gudowski, wyjechał wczoraj na kurację do Ciechocinka.

— Z teatru i muzyki.

\* (J. Kl.) Nasz gościnnie tenor, p. Karol Pizzorni, milej się czuje w gościnie we włoskiem, niżeli we francuskim towarzystwie.

To znaczy, że verdi’owski „Bal maskowy” więcej odpowiedział jego usposobieniu, niż meyerberowscy „Hugonoci”.

Tu pewna doza ognistego temperamentu może być dla wykonania wielu ustępów dostateczną podstawą.

Ogólne więc wrażenie produkcji było korzystniejsze cokolwiek, w drugim akcie (canzonetta i kwintet) miał artysta chwil kilka nader szczęśliwych pod względem cieniowania, ale w trzecim niemiłosiernie nadużywał łatwości, z jaką mu wychodzą nuty wysokie.

To rozciąganie frazesów w najwyższym fortissimo, to zatrzymywanie się bez końca na nutach najwyższych, jest już prawdziwą Coulissen-Reisserei i nie winno być dopuszczane.

Przykład właśnie odwrotny daje nam panna Sofritti i jakkolwiek głos jej młody i delikatny nie powinienby się czuć dobrze w forsownej roli, jednakże w skutek inteligentnego jego użycia Amelja nie razila niezmiernie w kilku miejscach zrobiła wrażenie swoim śpiewem, a we wszystkich wyborą grą.

Panna Sofritti widocznie nosi w swej duszy ideał, i wedle sił swoich do niego się dostraja; w miarę postępu techniki wokalne można tu bardzo pięknie wrożyć przyszłość.

Trzecia ważna osoba w akcji, Renato, był tym razem bardzo dobrze przedstawionym przez świeżo wracającego z urlopu p. Aleksandrowicza.

Artysta był też przyjmowany częstami oklaskami.

Należały się one również ze wszech miar paziowi (panna Slezgier), oraz pannie Szczepkowskiej (Ulryka).

\* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni: Dzisiaj: „Nikareta” i „Niespodzianki rozwodowe”; jutro: „Dzienniczek Justysi” i „Niespodzianki rozwodowe”; wtorek: „Aida” (występ p. Pizzorniego); środa: „Starzy kawalerowie”; czwartek: „Trubadur” (występ panny Sofritti); piątek: „Nikareta” i „Niespodzianki rozwodowe”; sobota: „Romeo i Julja” (występ panny Sofritti); niedziela: „Pocziwi wieśniacy”.

Teatr Nowy: Dzisiaj: „Noc przedślubna”; jutro: „Księżniczka Trebizondy”; wtorek: „Wesele rezerwisty”; środa: „Farinelli”; czwartek: „Dwuż eniec” (wznowienie); piątek: „Córka pani Angot”; sobota: „Złota rybka (wznowienie); niedziela: „Życie paryskie”.

Teatr w Łazienkach: Dzisiaj: „Lizeta czyli córka źle strzeżona”; czwartek: „Piękna Helena”; niedziela: „Coppelja”.

— Ze sztuki.

\* Na odbytym w dniu wczorajszym zakupie dzieł sztuki dla rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa sztuk pięknych, wybrano dzieła następujące:

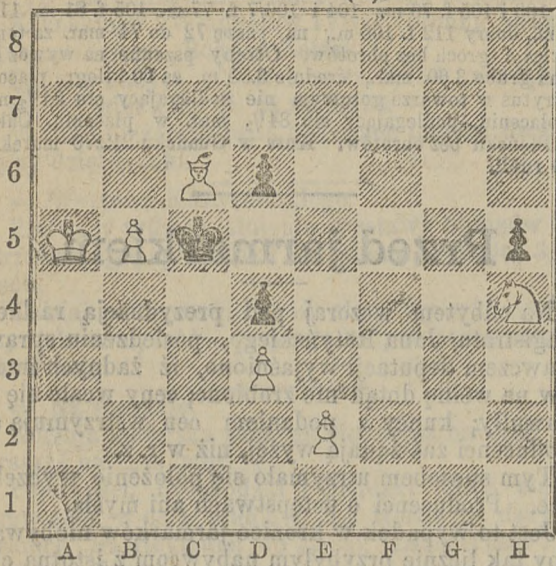
Obrazy: E. Perlego „Jeszcze antyczek”, F. (Michockiego „Młodzieniec z XVII-go wieku”, F. Brzozowskiego „Wiatrak”, P. Szynclera „Marzenie”, J. Ajdukiewicza „Powrót z jarmarku”, E. Wrzeszcza „Staw”, A. Kędzierskiego „W polu”, H. Bielskiego „Życie kawalerskie”, W. Zamarajewa „Zaloty”.





SZACHY.

ZADANIE 69-te. (N. Mannheim). CZARNE (4).



BIĄŁE (6).

Białe zaczynają i matują w piątym posunięciu.

ZADANIE 70-te. (J. Behting).

Białe: Król A5. Laufer A8. Pion C7. (3). Czarne: Król A7. (1).

Mat w czterech posunięciach.

Rozwiązanie zadania 67-go.

Białe: 1) H2-B8 i t. d. Czarne:

Rozwiązanie zadania 68-go.

1) E4-C4 i t. d.

Zadanie 67-me rozwiązali: pp. A. Zagrzejewski, F. Potocki, M. Epstein, Ig. Popiel, Ignasiewicz, J. Popover, J. Jurblum, Zd. G.

Zadanie 68-me rozwiązali: pp. A. Zagrzejewski, F. Potocki, M. Epstein, Ig. Popiel, J. Popover, J. Jurblum i Zd. G.

ODPOWIEDZI.

Panu A.Z. — Zadanie 67-go przez 1) B7-C5 rozwiązać nie można z powodu odpowiedzi C1-F4. Panu I. P. — Tęgoż zadania przez 1) H2-G3 rozwiązać nie można z powodu odpowiedzi H1-F3. Panu M. L. — W temże zadaniu po 1) A6-C7 +, D5-E4, 2) D4-D5 +, nastąpi A8: A4 +. Panu H. K. — W temże zadaniu po 1) A6-C7 +, D5-E4, 2) H3-E3 +, nastąpi C1: E3.

GAZETA LOSOWAŃ (Krakowskie-Przedm. nr 54) wychodzi w każdą sobotę i zawiera: artykuły wstępne w kwestiach praktycznych, losowania wszystkich papierów publicznych, wskazówki praktyczne jak najkorzystniej lokować kapitały; kursa papierów; odpowiedzi od redakcji. 314 Cena rs. 1 w Warszawie. — Na prowincji z przesyłką rs. 2.

Letni Cyrk Francuski Houcke i Gaberel

Dolina Szwajcarska.

Dzisiaj wielkie przedstawienie, składające się z doborowych numerów repertuaru; początek o godz. 8 1/2 wieczór.

Od godz. 6 po poł. koncert orkiestry węgierskiej młodzieży w ogrodzie.

Uwaga. W niedzielę o godz. 4 po poł. przedstawienie dla dzieci na które każda osoba może wprowadzić dziecko bezpłatnie.

Szczegóły w afiszach. 764r

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze: Od g. 10-11. Dr D. Landau, choroby szcęk i zębów. — Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codziennie. Od g. 10-11. Dr. Kulesza choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie prócz piątków. Od g. 11-12. Dr Pacanowski, choroby żołądka i kiszki, codziennie. Od g. 11-12. Dr Wertenstein, choroby właściwe kobietom, codziennie. Od g. 12 1/2-1 1/2. Dr Mikulski, choroby weneryczne i skórne, codziennie. Od g. 12-1. Dr Baumritter, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie. Od g. 1-2. Dr Sztajner, choroby chirurgiczne, codziennie. Od g. 1-2. Dr Oltuszewski, choroby wewnętrzne a specjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laryngoskopia), codziennie prócz środy. Od g. 2-3. Dr Winawer, choroby oczu, codziennie. Od g. 2-3. Dr Lassand, choroby właściwe kobietom, codziennie. Od g. 3-4. Dr. Szwykowski, choroby weneryczne i skórne, codziennie.

Opłata za poradę kop. 25. (1773)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECALAI (dom hr. Krasńskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnięcia V-ej klasy [52-o] Loterii klasycznej.

Dnia 15 czerwca 1889-go roku.

Table with 6 columns: Nr, Wygr. rs., Nr, Wygr. rs., Nr, Wygr. rs. It lists winning numbers and amounts for different classes of the lottery.

Po Rs. 100 wygrały NN-ra:

Table with 6 columns: Nr, Wygr. rs., Nr, Wygr. rs., Nr, Wygr. rs. for the 100 rs. class.

Po Rs. 30 wygrały NN-ra:

Large table with 6 columns: Nr, Wygr. rs., Nr, Wygr. rs., Nr, Wygr. rs. for the 30 rs. class, listing numerous winning numbers.

— Zegary stołowe i ściennie Regulatory, najnowszej formy w oprawach z agatu, marmuru, brązu, drzewa dębowego z rzeźbą etc. etc. do sal jadalnych i gabinetów w wielkim wyborze do każdego stylu i umeblowania, poleca największy w kraju skład zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza, Krakowskie-Przedmieście nr 7. 597

Magazyn Galanteryjny W. GOLIŃSKIEJ otrzymał świeży transport towarów, jakoto: skrzynkach, bronzów, albumów, modnych parawaników, nesseserów, rękawiczek paryskich, krawatów, parasolek itp. 1771 Ceny najniższe.

5° Pożyczka Premjowa Russka z 1864 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 1/13 Lipca 1889 r., po 1/13 od sztuki (nadtło za stem-pel kop. 15 od każdego dowodu) przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka, Krakowskie-Przedmieście Nr 71. Zamiejscowi zechcą nadto nadesłać markę na porto.

— MATERACE z trawy rs. 3.50, Wald-harowe 5, włosiane od 10 do 17, sprężynowe od 12 do 18 rs. KOŁDRY z najlepszą watą od rs. 4 i droższe. ŁÓŻKA żelazne od rs. 2.50 do najdroższych. WÓZKI dziecinne od rs. 7 i droższe.

L. Apfelbaum 2005 Królewska 39, dawniej dom Telegrafu.

Bentysta H. JUDT, Przejazd 9. Operacje wyjmowania zębów (za pomocą gazu znieczulającego) oraz sztuczne zęby i plombowanie podług najnowszych wymagań. 2024

674r Stemplowe kontrakty na najem lokali, różnych cen Weksle z różnemi tekstami, poleca handel St. Winiarskiego, Nowy-Swiat 58 w Warszawie.

„Ogrodnik Polski” Mazowiecka 11,

z dniem 11-ym czerwca rozpoczął detaliczną SPRZEDAŻ OWOCÓW a mianowicie czereśni i truskawek. Stosownie do pory i inne owoce będą do nabycia. Skład otwarty tylko w dni powszednie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczorem. 755

Maurycy Nelken i S-ka w Warszawie, Krak.-Przedm. nr 71.

Z okazji sezonu kuracyjnego, mamy honor przypomnieć, iż: 1) Kupujemy i sprzedajemy monety oraz banknoty zagraniczne po kursie dziennym. 2) Ze wystawiamy przekazy i listy kredytowe (lettres de crédit circulaires) na główne miasta oraz na miejscowości leżące. 647

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych POCIĄGI

Table with 3 columns: Station, Departure, Arrival. It lists train schedules for various routes including Warszawa-Wiedeńska, Warszawa-Bydgoska, Warszawa-Terespolska, Warszawa-Petersburska, and others.

— Statki parowe Stan. Górnickiego i S-ki odchodzi codziennie do Ciechocinka i Torunia o godz. 4 m. 30, do Plocka o godz. 8-ej minit 30 rano. 1920

Statki parowe FAJANSA odchodzi do Plocka i Włocławka, codziennie, o godzinie 5 i 8-ej rano, do Mniszewa (oprócz niedziel) i Góry Kalwarii, codziennie, o godzinie 7-ej rano; z Nowej Aleksandrii do Sarnie, o godzinie 7-ej rano; z Nowej Aleksandrii do Sarnie, o godzinie 7-ej rano.







**MAGASIN FRANÇAIS,**

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1117R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, jakoteż materiałów na obstalunki podług miary. — Ceny stałe.

**TKACKIE MASZYNY**

do fabrykacji Pończoch, Skarpetek, Gatek, Kaftaników.

dostarcza fabryka maszyn **KAPPEL** w Kappel-Chemnitz, Saksonia. 549r

Bieliznę gotową męską i damską z dobrych materiałów, wykończoną podług ostatnich modeli, Płótna zagraniczne i jarosławskie, z pierwszorzędnych fabryk, oraz wszelkie wyroby bawełniane białe, w wielkim wyborze i po najniższych cenach, poleca Magazyn

**ADOLFA ZMIGRYDER I SPÓŁKA,**

Wierzbowa 6 (Hotel Angielski).

972r

Wiedeń — „Hôtel Metropole“ — Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien.

920r

**Wielki pierwszorzędny Hotel.**

800 pokoi i salonów (od 1 zira. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego.“ Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. — Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.** — Dyrektor, **L. Speiser.**

**ZAKOPANE,**

Stacja klimatyczna u podnóża Tatr, miejsce pobytu letniego, 820 metrów nad powierzchnią morza. Uzdrowisko w chorobach płuc, nerwowych, narządu trawienia, dla osób wiatych od urodzenia, zolżowatych, dotkniętych krzywica, niedokrewnych etc.

Urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu, apteka, żentyczarnia. — Otwarcie sezonu 15-go Czerwca.

1193r

Ordynujący lekarz **Doktor Chwiotek.**

**OGŁOSZENIE.**

Z powodu, że w roku bieżącym upływa termin wynajmu lokali na kwatery wojsk, biuro wojskowych zarządów i zakłady warszawskiego garnizonu, Magistrat m. Warszawy poszukuje wynajęcia różnych na ten cel lokali.

PP. właściciele domów w Warszawie, życzący sobie wydzierżawić całe domy lub część mieszkań w tychże na pomieszczenie wojsk, mogą bezzwłocznie oznajmić o tem przez zapieczętowane deklaracje, nadesłane pod adresem Prezesa delegacji Kwaterunkowej w zarządzie warszawskiej Komendantury, Krakowskie-Przedmieście Nr 11. 1190

*Leichner's Fettjäger*  
**TLUSTY PUDER LEICHNERA.**

60R

Cena pudełka Rs. 1.

Najlepszy puder na wieczory, również i na dzień! — Nie widoczny na skórze! Środek kosmetyczny do upiększenia skóry!

**Szminki teatralne!**

Róż, Blansz i Ołówki do brwi!

Na składzie we wszystkich perfumerjach i składach materiałów aptecznych.

**L. LEICHTNER, Berlin,** dostawca Teatrów Belgijskich i Dworu.

Skład główny dla Rosji u **W. Auricha w Petersburgu,** Stremiennaja № 4.

Specjalny Skład Maszyn i Przyborów drukarskich, litograficznych i introligatorskich

**Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,**

ulica Rymarska 8, poleca:

wszelkie Maszyny pomocnicze dla Introligatorów, fabryki Karola Krause w Lipsku.

Maszyny do szycia drutem, fabryki Preusse & Comp. w Lipsku.

Maszyny pospieszne do linjowania.

Maszynki ręczne drukarskie „Boston.“

Maszynki do pisania (Boston Schreibmaschine).

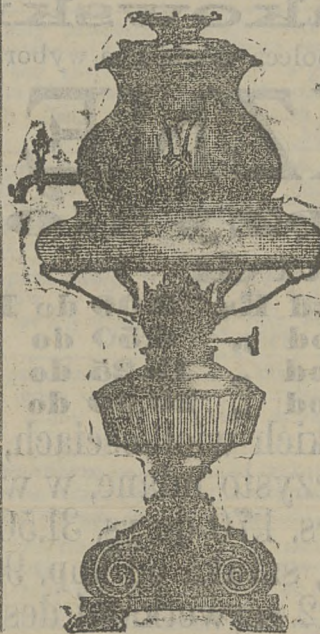
Pisma i platy mosiężne dla Introligatorów.

Wszelkie farby, oleje, kamienie bawarskie i bronzy dla Drukarń i Litografij.

887r

**Na czasie oszczędność**

dla wyjeżdżających do wód i na letnie mieszkania,



**Lampy** z uniwersalnym cylindrem do przygotowania na 3—5 osób — potraw, herbaty, kawy (samowary na 8—10 szklanek), do ogrzania rurek do karbowania, żelazka do prasowania it. p., przyczem wszystko to odbywa się w pokoju na stole, gdyż lampa jednocześnie daje właściwe jej światło bez żadnego śwedu.

Sprzedaż w składzie

**S. ŻERAŃSKIEGO**

w Warszawie, TŁOMACKIE Nr 3.

Ceny stałe. 1185R



**Mączka Nestla do karmienia dzieci.**

Cena puszeki rs. 1.

**MLEKO zgęszczone NESTLA.**

Cena puszeki kop. 85.

We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

**UWAGA.** Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 228R

**HENRYK NESTLÉ w Vévey (Szwajcarja).**

**H. KUCHARZEWSKI.**

**Skład Wód Mineralnych Naturalnych,**

wprost ze źródeł sprowadzanych

przy Aptece, ulica Miodowa Nr 4, dawniej Senatorske wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich Europejskich źródeł, jak również krajowe. — Wody mineralne naturalne z przynależnymi do nich artykułami, jako to: szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki lecznicze.

Transporty te od źródeł w ciągu sezonu, uskuteczniiane będą co kilka tygodni dla utrzymania zawsze świeżej ekspedycji.

Brozury do wód odnoszące się, dołączają się bezpłatnie.

Wody przezemnie sprowadzane, ekspedjowane są w wielu aptekach warszawskich, prowincjonalnych i w zakładach leczniczo-kąpielowych.

957R

**H. KUCHARZEWSKI** Magister Farmacji.



# Oryginalne Amerykańskie Maszyny do Prania „HANSA”

uznane przez wszystkich najzdolniejszych rzeczoznawców

za najlepsze i najpraktyczniejsze Maszyny do Prania.

Maszyny te odznaczają się bardzo dokładną oraz nader uproszczoną konstrukcją — piorą zaś białinę nadzwyczaj czysto, oszczędzając przytem dużo trudu, czasu jak również mydła i opału.

Użycie Maszyny tej nadzwyczaj łatwe.

W użyciu przeszło 30,000 maszyn, co najlepiej za dobrocią tychże przemawia!

**Ceny przystępne — Prospekta darmo.**

Generalna Agencja na Królestwo Polskie

1160R

Robert Worm, Warszawa, ul. Marszałkowska 119.

## Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,  
poleca w wielkim wyborze świeżo otrzymanych deseni

# BIELIZNĘ STOŁOWĄ czysto lniana,

Jacquard:

Adamaszkowa:

OBRUS z 6 serwetami	od Rs. 3.00 do Rs. 10.60	—	od Rs. 7.35 do Rs. 38.45.
OBRUS z 12 „	od „ 6.50 do „ 19.80	—	od „ 13.60 do „ 65.50.
OBRUS z 18 „	od „ 15.25 do „ 28.20	—	od „ 23.60 do „ 98.25.
OBRUS z 24 „	od „ 20.30 do „ 37.20	—	od „ 31.00 do „ 131.00.

Obrusy pojedyncze w wszelkich wielkościach, sztuka od kop. 95 do rs. 68.

Obrusy w sztukach bielone, czysto lniane, w wszystkich szerokościach, lokiec od k. 23 do rs. 1.32.

Serwety stołowe, tuzin od rs. 1.70 do rs. 31.50. Serwetki desserowe, tuzin od rs. 1 do rs. 10.80.

Serwety do kawy i herbaty, sztuka od kop. 90 do rs. 11.30.

Garnitury do herbaty z 6 i 12 serwetkami desserowymi, lniane i jedwabne w najnowsze desenie fantazyjne, od rs. 2.28 do rs. 54.

Ręczniki kreasowe, jacquard i adamaszkowe, tuzin od rs. 3.80 do rs. 32.50.

Ręczniki kuchenne w sztukach, lokiec od kop. 12 do kop. 33.

Ręczniki do wyszywania z brzegami kanwowymi, sztuka od kop. 87 do rs. 2.05.

Ręczniki hukowe, hakubak, z frendzlą wiązaną i kolorowemi brzegami, tuz. od rs. 4.30 do rs. 120.

Ściereczki do kurzu, szkła, porcelany, noży, lamp z wrabianemi odpowiedniemi deseniami, w kratki, z kolorowemi brzegami, w wielkim wyborze nowych deseni, tuz. od k. 70 do rs. 9.

1200R

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

Magazyn przyjmuje zamówienia na **obrobienie i znaczenie**, jakoteż na **wrabianie Herbów, Monogramów** i innych znaków, które z największą starannością w możliwie najkrótszym czasie, wykończą po cenie kosztu.

### Nauka i wychowanie.

**Angielska Najlepsza Metoda dla samouków**, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu kop. 75.—Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 53

**Adres.** Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej Az dniem 8 lipca przeniesione zostaje na ulicę Marszałkowską № 148, od Zielonego placu 13, parter. 13220

**Buchhalterję** podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielnia 27. 5

**Biuro** korekcyjne nauczycielskie, Jasieńskiej, Bęrga № 6, ma do umieszczenia zaraz: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1624r

**Biuro** nauczycielskie Eugenji Hennel, Senatorska № 11, pasaż Roezlera. Wykształcona francuzka, znająca gruntownie język polski i muzykę, szuka posady na letnie miesiące. Bona francuzka i bona niemka do umieszczenia na wsi lub w mieście. 13208

**Biuro** nauczycielskie Sotkiewiczowej Chmielna 70. Potrzebny francuz do chlopczyka na wyjazd. 18588

**Biuro** prof. de Préchamps, Długa 25. Russka młoda, z doskonałym niemieckim i robotami. 13515

**Biuro** nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. Korepetytorzy wykwalifikowani, z konwersacją francuzką, niemiecką, poszukują posady, na wakacje lub rocznie. 1631r

**Dla** paniąki pemieszczenie z całodziennym utrzymaniem, przy wykształconej rodzinie, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 13519

**Francuzka** bona, młoda, żąda umieszczenia. Czteroletnie świadectwo. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 13315

**Jeszcze** jedna paniąka do lat 14 może być umieszczona na wsi, do wspólnej edukacji, pod troskliwą opieką. Wiadomość: Sienna 18, mieszkania 12. 13478

**Lekcje** śpiewu na wsi życzy udzielać b. uczennica instytutu muzycznego podczas wakacji, na warunkach przystępnych. Elektralna № 18, m. 6. 13441

**Mając** patent gimnazjalny, poszukuje lekcji, korepetycji. Pawia 60, mieszkania 66, od godziny 12—6. 13377

**Nauczyciel** francuz, pragnie wyjechać na wies, na czas wakacji. Adres: Mokotowska 51, mieszkania 25, zastać można od 12 do 3-ej po południu. 13431

**Nauczycielka** z dyplomem, poszukuje lekcji. Niecała, sklep pod firmą: „Edward Krug.” 13191

**Niemieckiego** języka udziela Reusner, autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyska № 29. 7271

**Nauczycielka** muzyki z patentem poszukuje lekcji lub demi-place, także na wyjazd. Marszałkowska 67, m. 9, Celina Zach, od 12 do 2-ej. 12963

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycji na wsi albo w Warszawie na czas wakacyjny. Złota 34, m. 12. 12992

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycji na czas wakacji na wyjazd na wies. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. R. 10928

**Stancja** dla uczniów. Student dziurzy i udziela korepetycji. Nowolipie 22, mieszkania 8. 13326

**Stancja** dla uczniów z upoważnienia władzy w środkowym punkcie miasta. Wiadomość obecnie: Złota 4, m. 4. 13323

**Student** poszukuje kondycji na wsi na czas wakacji. Smolna 24, m. 9. 13265

**Szkoła** Rzemiosł, Nowolipie 28, ma zaszczyt doświadczyć, że na wakacje bynajmniej kursów nie zamyka, ale po egzaminach i wydaniu patentów w dalszym ciągu zapisy na wstąpienie praktyczne kobiece rzemiosła, przyjmowane będą.—Paulina Stokowska. 1664

**Student** z językami nowożytnymi potrzebuje Szaraz. Oferty w kantorze Kur. C. D. 13443

**Student** uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcji na wyjazd. Oferty S. M. W. w kantorze Kurjera. 13449

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji, może być za obiady, tu lub na wyjazd. Karłowicka 27, m. 4. 13378

**Student** uniwersytetu, znający języki francuski i niemiecki, poszukuje kondycji na wyjazd. Aleje Jerozolimskie № 70, mieszkania 19. 1668r

**W** Dorpacie młodzież uczęszczająca do zakładów naukowych może znaleźć mieszkanie z kompletnym utrzymaniem, jakoteż stałą pomocą naukową u pastora emeryta dra A. Krause. Carl-Str. 14. 1166



